

## Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4,5, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odosłanie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.  
 Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.  
 Za granicą (z przesyłką jałuzową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowaną być nie może.  
 Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dniu powszednim k. 3, w niedziele i święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

## Ogłoszenia:

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.  
 Ogłoszenia do Kurjera Warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska nr 18.

— Pojutrze, tj. we czwartek, jako w oktawę uroczystości Bożego Ciała, przypadają wielkie procesje z kościołów:

św. Trójcy (po-trynitarskim);  
 Narodzenia N. Mąry Panny (po-karmelickim).  
 Oprócz tego procesje wewnątrz świątyni, z odśpiewaniem 4-eh ewangielij św. odbędą się pojutrze w kościołach:  
 Opieki św. Józefa (pp wizytek);  
 św. Marcina (po-augustjańskim) i  
 św. Anny (po-bernardyńskim).

## Przegląd polityczny.

Otrzymujemy następujące uwagi od korespondenta naszego z Paryża:

Gabinet francuski i obecny prezydent jego Ferry ma tyle szczęścia, jak nie miał żaden z jego poprzedników; jakkolwiek bowiem nie posiada on w swoim łonie ani jednej wybitnej osobistości i w zbiorowości swojej nie odznacza się ani energią ani pomysłowością, mimo to jednak okoliczności same tak się układają, iż odnosi w polityce zewnętrznej jedno powodzenie za drugim i powoli, stopniowo Francja pod jego kierownictwem odzyskuje wpływ i stanowisko przynależne jej pomiędzy wielkimi mocarstwami.

Niedawno gabinet Ferry'ego wyszedł zwycięsko z wielce zawiłanej sprawy tonkińskiej i zawarł z Chinami traktat, zapewniający Francji ogromne korzyści handlowe i polityczne, obecnie zaś jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że rokowania jego z Anglią, mające za przedmiot sprawę egipską, uciechą zostaną równie pomyslnym skutkiem.

O rezultacie ostatecznym rokowań tych nie wiadomo jeszcze nic stanowczego, a nawet nie jest jeszcze rzeczą pewną, że na ich podstawie zamierzona konferencja europejska przyjdzie do skutku;

jakkolwiek bowiem obydwa rządy najbardziej interesowane orzekły w zasadzie, że rzeczona konferencja, mająca zająć się uregulowaniem finansów egipskich, winna się nieodwołalnie zebrać jeszcze w bieżącym miesiącu, wątpliwość należy, żeby orzeczenie to mogło być wykonane, gdyż trudno bardzo nawet przypuścić, iżby w ciągu kilkunastu dni można było przeprowadzić w obydwóch parlamentach zatwierdzenie układu francusko-angielskiego i załatwić inne formalności konieczne dlatego, żeby akt ten był prawomocnym.

Najpierwej koniecznym jest, żeby inne mocarstwa europejskie zostały urzędowo zawiadomione o treści układu, zawartego pomiędzy Francją i Anglią, i udzieliły takowemu swojej aprobaty, która zresztą nie podlega wątpliwości, gdyż wszystkie mocarstwa oświadczyły z góry, że w konferencji proponowanej przez Anglię wezmą udział, jeżeli tylko państwo to porozumie się uprzednio z Francją; ponieważ zaś porozumienie to już nastąpiło, można więc być niemal pewnym, iż mocarstwa przystaną na projekt konferencji, przedstawiony im przez Anglię.

Rzecz się ma jednak zupełnie inaczej z zatwierdzeniem układu przez parlamenty angielski i francuski, gdyż, jeżeli izba reprezentantów i senat francuski udzieli chętnie zatwierdzenia układowi, na mocy którego Anglija czyni Francji te wszystkie ustępstwa, od których gabinet Ferry'ego robił zależnym udział rzeczypolitej w konferencji w sprawie egipskiej, to parlament W. Brytanji będzie niewątpliwie daleko mniej popytnym do uznania aktu, który bądźco bądź kładzie tamę monopolowi wpływu angielskiego w Egipcie, jest przeto ustępstwem dość upokarzającym dla narodowej dumy angielskiej.

Szczegóły układu francusko-angielskiego nie są jeszcze znane we wszystkich ich odcieniach. A jakkolwiek można być pewnym, że gabinet francuski

ubrał wymagania swoje w formę jaknajłagodniejszą i unikał wszystkiego, coby mogło obrazić miłość własną anglików i osłabić wobec parlamentu stanowisko ministerjum Gladstona, niemniej jednak jest rzeczą pewną, że nie odstąpił w niczem od swoich uprzednich wymagań i zdołał zapewnić Francji wpływ stanowczy w uregulowaniu spraw, odnoszących się do politycznego i ekonomicznego urzędowania Egiptu. To samo wystarcza zaś za zupełnej aby układ zawarty z Francją wywołał żywe niezadowolnienie w narodzie i parlamencie angielskim i aby opozycja, która i bez tego wzmogła się w ostatnich miesiącach bardzo znacznie, nie skorzystała z tego niezadowolnienia, nietylko dla odrzucenia samego układu, ale i dla obalenia gabinetu Gladstone'a.

Wobec niedającego się zaprzeczyć faktu, iż Gladstone doprowadził swoją chwiejną i dwuznaczną polityką Anglię do tego, że podpisała układ, na mocy którego mocarstwo to musi przystać na wszystkie żądania Francji i dopuścić ją do wspólnego panowania w kraju uważanym słusznie za przedmurze posiadłości angielskich w Indiach Wschodnich, każdy anglik, bez względu na stronictwo, do którego należy, uczuje się głęboko upokorzonym, a chociaż Gladstone rozporządza jeszcze w parlamencie dość znaczną większością, jest to niemal nieprawdopodobnem, żeby większość ta nie stopniała do zera wobec tego nowego upokorzenia, i żeby parlament przez przyjęcie układu z Francją dał niejako takowemu swoją sankcję.

Wprawdzie decyzja parlamentu zależy od brzmienia samego tekstu układu francusko-angielskiego, który nie jest jeszcze znany, a rząd angielski ogłosił w swoim organie, iż wszystkie szczegóły podane o tym dokumencie przez dzienniki są fałszywe. Co się jednak tyczy treści tego dokumentu, to wiadomo już z całą pewnością, że na mocy układu z Francją gabinet Gladstone przystał na ponowne zaprowa-

## Autobiografia żywcem pogrzebionej.

Przebrzmiało już echo „kwestji małżeńskiej”, niech głos tylu osób kruszących kopie z p. Przejętnym, upłynął karnawał zimowy i letni „koński” ma się ku schyłkowi, uspokoiły się zapewne chwilołowo matki, którym się nie udało w obu tych karnawałach wydać swoich córek za mąż, dały zapewne za wygraną do końca r. b. i owe panny na wydaniu, które czy blaskiem jedwabnej, czy skromnością welnianej tualety pragnęły osiągnąć cel panieństwa... zamążpójście.

Wszystkie te panie muszą nanowo zabrać się do pracy, pracy poważnej, pozwalającej im wstąpić w przyszłe szranki karnawałowe z nowym zasobem strojów, wdzięków, nawet talentów, aby w tym nowym rymsztunku walczyć mogły śmiało o palnę pierwszeństwa ze swoimi współzawodniczkami.

Niejedną zatem żona uraczy męża i dzieci herbata z sucharkami w miejsce mięsa, co jej ułatwi wydawanie wieczorów i zaprezentowanie swoich pociech z całym szykiem w tym krytycznym sezonie, a niejedna matka odezwie się do córki:

— Moje życie, nie naprawiaj bielizny, a uczę się tego modnego walczyka. Może też do przyszłego karnawału uda ci się zagrać go poprawnie. Wiesz, że p. N. tak lubi muzykę!...

A dlaczego to wszystko? — dla zwerbowania... mężów!

Zycząc tym paniom wytrwałości w pracy, ja, ani panna, ani matka, ale... ot poprostu żona, pozwolę sobie tymczasem dotknąć kwestji małżeńskiej ze strony weale odmiennej.

Nie idzie mi tu o te, które pragną mieć mężów, ale o te, które ich mają, a pomiędzy nimi głównie o takie, które chociaż były na wzór ideału p. Przejętnego stworzone, wiodą wszakże marny, bardzo marny żywot, bo mają mężów, ale, darując panowie szczerą... złość.

Brrr!!!... mrowie mnie przejmuję, czytelnicy, gdy mam mówić o moim mężu, albo raczej... tyranie.

Skoro się jednak na to zdecydowałam, posłuchajcie, jeżeliście łaskawi mojej autobiografji.

Miałam to nieszczęście urodzić się z rodziców uczciwych, ale niezamożnych, posiadających w dodatku dużo dzieci i to więcej córek niż synów — z pięciu córek ledwie jedna umarła, i to nie ja niestety!...

Matka moja za każdym razem gdy jej obwieszczono, że ma córkę, głęboko i boleśnie westchnęła. Snać przeczuwała biedna, że łatwiej pięć wydać na świat, niż jedną wydać za mąż, zwłaszcza bez posagu. Ponieważ należała do matek, które nie pojmują, ażeby kobieta mogła być szczęśliwą bez takiego specjału jak mąż, więc z przyjściem na świat każdej córki zaczynała zaraz myśleć o świetnej dla niej partji.

Nie uwzględniając różnicy uzdolnienia lub temperamentu, sposobila je wszystkie na żony, t. j. dawała każdej z nich powierzchowne wykształcenie, umiejętność władania językami, formy towarzyskie, co wedle jej pojęcia było aż nadto wystarczającym, aby jej córka mogła być dobrą żoną i matką.

Ja, najmłodsza z sióstr, choć okazywałam zdolności i żywą ochotę do nauk, byłam wychowywaną w tym samym duchu...

Ojciec odumarl mnie wczesnie, matka-wdowa wyczerpała wszystkie niemal zasoby materialne przy wydaniu za mąż starszych córek, tak, że dla mnie zostało się nieledwie na skromniutką wyprawę a posagu ani grosza!

Matka bynajmniej się tem nie trapiła, mówiąc, iż dla mnie posagu nie potrzebuje, gdyż jestem ładną i bardziej wykształconą niż moje siostry. Ja wiedziałam, że mi wiele brakowało do wykształcenia, lecz nie było rady. Wola moja okazała się bezsilną wobec stanowczych przekonań matki.

O ile mogłam pracowałam sama nad sobą, wielkiej wszakże korzyści nie odniosłam z tego samouctwa, gdyż nie mając nikogo, coby mi wyjaśnił niezrozumiałe kwestje, coby zaspokoził mój ciekawy i badawczy umysł, błądziłam często po krytych marnowcach.

Mając lat 19, pokochołam pierwszą, prawdziwą miłością zasnętego, wykształconego, lecz bardzo u-

bogiego chłopca. Ani jego rodzice ani też moja matka nie chcieli pobłogosławić tego związku. Nie, dosyć na tem, że musiałam się rozstać z wszystkimi marzeniami młodego, dziewięcioletniego serca, że u samego progu życia doznałam zwątpienia, rozczarowania, rozwiania tych pięknych nadziei, jakie pokładałam w ukochanym przezemnie człowieku, niedosyć, że rzekłam się tego wszystkiego, musiałam nadto słuchać wymówek matki, iż jestem niedobrá, niewdzięczną córką, że mając matkę wdowę, oraz nieletnich braci, powinnam raczej tak wyjść za mąż żeby im być podporą...

Wszystkie moje argumenty, że chcę o ile możności pracować, by im przyjść w pomoc, na nic się nie zdały!

Matka pragnęła, bym wyszła bogato za mąż, *nolens volens* musiałam po dwóch latach walki ze sobą zadać gwałt sercu i pogodzić się z okolicznościami.

Gdy matka wreszcie przedstawiła mi tego, który miał zostać moim mężem, w pierwszej chwili przejął mnie dreszcz. Wydawał mi się o jaką kopę lat starszym odemnie, chociaż różnica naszego wieku wynosiła tylko lat 24. Ja miałam wówczas 20...

Nie będę wam opisywała, czytelnicy, całej fali uczuć, jakie miotala mem biernem, złamanem sercem, chwili gdy miałam wyrzec moje ostatnie słowo...

Przywykłam zastanawiać się dobrze nad tem, co czynię, skoro więc postanowiłam już wyjść za człowieka, którego mi los zesłał, przystąpiłam do tego z całą powagą i godnością dziewicy, pojmującej obowiązki żony, gospodyni, wiernej i przywiązanej towarzyszkki życia.

Miałam zawsze szczytne pojęcie o małżeństwie i uważałabym za niegodne siebie, abym dlatego, że nie osiągnęłam celu swoich marzeń, miała unieszczęśliwiać człowieka, który temu wszystkiemu nie nie był winien.

Nie czulam wstrętu do mojego narzeczonego, chyba tylko pewną odrazę do jego surowego, ponurego wejżenia i lekkich, jakby tłumionych wybuchów gwałtowności...

Będąc z natury łagodną, ustępującą, wdzięczną za najmniejszy objaw dobrej i przywiązania, a na-

dzienie zbiorowej, francusko-angielskiej kontroli nad finansami egipskimi, jak to się działo przed okupacją Egiptu przez wojska W. Brytanji, i że zobowiązał się wycofać z kraju tego wojska swoje po upływie pewnego terminu, w układzie oznaczonego. Powyższe dwa ustępstwa stanowią główne punkta wymagań, od urzeczywistnienia których gabinet Ferry'ego czynił w swoim czasie zależnym udział Francji w konferencji; tak że przystanie Anglii na te ustępstwa równa się uznaniu wszystkich pretensyj tego państwa wspólnego zarządu Egiptem. Wprawdzie kontrola finansów egipskich nie ma być wyłącznie francusko-angielską, ale wykonywać ją ma międzynarodowa komisja złożona z przedstawicieli wszystkich mocarstw, ponieważ jednak interesa innych mocarstw są bardzo mało zaangażowane w tej sprawie, w praktyce więc będą one sprawować kontrolę tylko dla formy, a komisarze francuski i angielski będą jedynymi istotnymi kontrolerami.

Bezwzględni zwolennicy Gladstone'a utrzymują, że i zobowiązanie się do wycofania wojsk angielskich z Egiptu w terminie oznaczonym nie jest ani upokarzającym dla Anglii, ani stanowi ustępstwa wobec Francji, gdyż pierwszy minister Anglii oświadczył nieraz wobec parlamentu, iż okupacja Egiptu jest tylko czasowa; zapominają jednak ci obrońcy premiera angielskiego, że jest to zupełnie co innego dokonać pewnej rzeczy dobrowolnie, lub też być do tego zmuszonym wskutek żądań strony trzeciej.

Czy parlament angielski okaże się skłonny do wszystkich zdobyczy, osiągniętych przez Anglię w Egipcie kosztem tylu ofiar, poniesionych dla ugruntowania w tym kraju wyłącznego wpływu Anglii, przesądzać tego nie można, gdyż zależy to od chwilowego prądu opinii publicznej, która jest obecnie bardzo chwiejną i wahającą się.

W każdym razie jednak nie ulega wątpliwości, że od decyzji, jaką w tej sprawie parlament poweźmie, zależy dalsze istnienie lub upadek obecnego gabinetu angielskiego, a tem samem kierunek całej zewnętrznej polityki W. Brytanji; nie potrzebujemy zaś dodawać, iż zarówno dla interesów Anglii jak całej Europy byłoby bardzo pożądanem, żeby parlament położył wreszcie koniec owemu rządowi teologów i doktrynerów, którzy stracili poczucie godności narodowej kraju własnego i są powodem zamętu i niepewności we wszystkich stosunkach politycznych w całym świecie.<sup>7</sup>

Br. Z.

## W sprawie nowej pożyczki.

(Art. nad.)

Zokoliczności dotyczących się narad ogólnego zebrańia władz Towarzystwa kredytowego ziemsk. nad instrukcją ostateczną o nowych pożyczkach powiększonych, pragniemy wypowiedzieć w tem miejscu kilka uwag ogólnych ze stanowiska potrzeb i interesów ziemian.

Wątpić nie należy, iż władze Towarzystwa przedsięwzięma wszelkie środki, niezbędne dla utrzymania dobrego kursu listów zastawnych i uczynienia nowej pożyczki dla stowarzyszonych tanią i przystępną; wszystko bowiem, co tylko zmierzać może do tych dwóch celów: dobrego kursu i zmniejszenia kosztów zaciągnięcia pożyczki nie pozostanie bez wpływu na dalsze i bliższe koleje własności ziemskiej.

Zważmy, iż według obliczeń prawdopodobnych nowa pożyczka wyniesie około 40 mil. rs. Każdy niewielki, pozornie nie znaczący 1% od tej sumy, zaoszczędzony lub nieogłędnie narzucony własności ziemskiej, czyni poważną sumę 400,000 rs. Tak np. gdyby zarządzenia władz naczelnych zdołały zapobiedz obniżce kursu listów o 1%; oszczędziłyby stowarzyszonym 400,000 rs., gdyby znowu władze te potrafiły wyjednać na przyszłość, iżby dobieranie części pożyczki umorzonej można uskutecznić bez obowiązku konwertowania nieumorzonych, oszczędziłyby około 300,000 rs. i t. d. Prawdopodobnie oszczędzonooby znacznie więcej, jest bowiem do przewidzenia, iż większość właścicieli będzie żądała pożyczek najwyższych, tj. zażąda i tej części pożyczki, która już umorzona została, czego atoli z mocy §§ 12 i 60 go prawa z r. 1869-go dokonać można tylko pod warunkiem konwertowania całego nieumorzonego na danych dobrach długu Towarzystwa.

W ten sposób cała nieumorzona wierzytelność Towarzystwa seryj ubiegłych—1 ej, 2-ej, 3 ej i t. d. z r. 1869-go, czyli kilkadziesiąt milionów rs., podlegać będzie przemianie na serje bieżące z kosztem dla stowarzyszonych 3/4%, co w zestawieniu ogólnem da cyfrę bardzo poważną.

Oto przybliżony rachunek kosztów, jakie poniesie stowarzyszony, żądający nowej pożyczki z mnożnika 80 i z wpływem powołanych wyżej artykułów prawa z r. 1869-go.

Właściciel dóbr obciążonych pożyczką z mnożnika 56 w sumie np. 15,000 rs., umorzył dotąd 3 000 rs., przez konwersję więc może otrzymać 3,000 rs. pożyczki odnowionej i 5,000 rs. pożyczki dodatkowej z mn. 80, razem 8,000 rs.

Dla uzyskania tej pożyczki właściciel dopełni formalności i poniesie przytem koszta następujące: 1) akt przystąpienia do Towarzystwa rs. 5; 2) wykaz hipoteczny rs. 10; 3) świadectwa podatkowe i budowlane rs. 3; 4) kopja mapy (włók 30) rs. 15; 5) delegacja taksowa z 3-ch członków i geometry złożona rs. 50; 6) koszt konwersji nieumorzonych części pożyczki (3/4% od 12,000 rs.) rs. 90; 7) akt wypłaty pożyczki rs. 15; 8) stempel od 20,000 rs. (dawnych 15,000, nowych 5,000) podług nowej ustawy stempowej rs. 80; 9) dwie raty półroczne 6% od dobrych dodatkowych 5,000 rs.—rs. 300; 10) dopłata różnicy kursu na listach 3% od odnowionej i dodatkowej pożyczki w sumie ogólnej rs. 8,000—rs. 240, co razem da ogół kosztów w sumie rs. 808.

W pierwszym przeto roku pożyczka w ilości rs. 8,000 kosztować będzie rs. 800 tj. 10%. Oprócz tego zaś w tymże roku pierwszym dwie raty pożyczki dawnej wyniosą rs. 900 (licząc 6% od 15,000 rs.), razem więc właściciel, realizujący pożyczkę nową i odnowioną w sumie rs. 8,000, w roku pierwszym zapłaci z tej okazji rs. 1,700. Obrachunku tego pocieszającym nazwać nie można. Nie twierdzimy, iżby rachunek przytoczony był matematycznie ścisły, lecz pewni jesteśmy, iż nie ma w nim przesady...

W takich warunkach każdy zrozumie, jak wielkie znaczenie dla własności ziemskiej posiada najmniejszy środek, przedsięwzięty przez władze Towarzystwa dla dobra stowarzyszonych; dążenie zaś w tym kierunku, jak już wspomnieliśmy, powinno mieć na celu przede wszystkim kurs listów i oszczędzenie kosztów pożyczki.

Zdaniem naszym cele takie mogą być osiągnięte w drodze środków, jakie ośmielamy się tu przedłożyć uwadze kompetentnej naczelnych władz towarzystwa.

1. Przede wszystkim należy gruntownie rozważyć wnioski, dotyczące wprowadzenia listów na inne giełdy europejskie, prócz warszawskiej i berlińskiej, przez ustanowienie agentów i kantorów wypłaty kuponów.

2. Podjąć starania ku temu, iżby dobieranie umorzonej części pożyczki uskuteczniło się bez konwertowania nieumorzonych, co z powodu niezatwierdzonej jeszcze kodyfikacji jest możebne.

3. Zanim przepis taki wyjednanym będzie, wypada postarać się o przywrócenie rozporządzeń prawa z r. 1869-go, które przy serji 1 ej dozwalały na rozkład kilkuletni tej części pierwszej raty, jaka należała się od pożyczki nieumorzonych i przenoszonej do nowego okresu umorzenia.

4. Byłoby pożądanem, iżby dyrekcje rozesłały

dewszystko zdolną do poświęceń (lecz naturalnie tylko dla ludzi dobrych i szlachetnych), pomyślałam sobie:

— E! mnie i z diabłem będzie nieźle na świecie, byleby miał choć odrobinę serea, rozum i wykształcenie.

To ostatnie stawiałam zawsze jako warunek *sine qua non*. Żadna wiedzy, nie mająca nikogo, coby mi mógł rozwiązać trudne zagadnienia życia, pocieszałam się tą myślą, iż w towarzystwie światowego, wykształconego męża zapomnę wkrótce o wszystkich młudach młodości, a natomiast nauczę się myśleć i sądzić poważnie, że on ukaze mi skarby nauki, ukryte dotąd dla mnie, on otworzy nowy świat cesarów i rozkoszy dla ducha mojego, on mnie uszlachetni, uczeni, on uzupełni wykształcenie moje tak powierzchowne, tak spaczne... Z góry już czułam dlań wdzięczność i przywiązanie za to wszystko!

Zresztą wykształcenie męzczyzny wydawało mi się zawsze jakby nieomylną rękociągą, chroniącą kobietę przeciw brutalności i złemu obchodzeniu się; snać nie zastanowiłam się wówczas nad tem, że wiedza wzbogaca umysł, ale niezawsze doskonali i uszlachetnia serce...

Mąż mój jest urzędnikiem, zajmuje dosyć wybitne stanowisko, jest bardzo wykształconym i rozumnym; porzuciwszy więc wszelkie urojenia i obawy, puściłam się z ufnością, choć z bijącym sercem na tę nową pielgrzymkę życia.

Jakiegoż jednak smutnego doznałam rozczarowania, pomimo tak skromnych wymagań, zaledwie upłynęły miodowe miesiące!.. Nie będę ani was, czytelnicy, ani siebie rozrzewniała wyszczególnianiem wszystkich niegodziwości, jakich się mąż mój względem mnie dopuścił i dotąd jeszcze dopuszcza, nie spisałamby chyba tego wszystkiego i na wołowej skórze... Powiem wam tylko, że jestem najnieszczęśliwszą, najędźniejszą z istot, że zazdrosczę nie tylko tym, które wyrzekają na wymagania kandydatów do stanu małżeńskiego, a nie mają dotąd męża, ale zazdrosczę wszystkim zwiędłym, pozółkłym a nawet i wyszydzanym starym pannom!

Nie będę wam znana, czytelnicy, nie potrzebuje być nieszczęśliwą i dlatego mogę was zapewnić najuroczyściej i z najczystszej sumieniem, że wniezem nie przeczyniam się do wywołania złych popędów

w moim mężu. I owszem, o ile słyszę od znajomych moich i krewnych, posiadam, jak na żonę, wszelkie zalety. Do wyliczonych już poprzednio muszę dodać, że jestem oszczędną, a choć mi zarzucają pedantyzm co do porządku, ja uważam, że lubię tylko ład i systematyczność. Mam przytem szczególny temperament, jestem prawie zawsze wesolą, wypogodzoną, choć w duszy smutną i tęskną. Wady moje, które jużcić że mam (bo któryż śmiertelnik bez nich się ostoi?) nie przeważałyby chyba zalet na szali ścisłej sprawiedliwości!

Z tem wszystkiem jestem bardzo nieszczęśliwą... Pominąwszy gwałtowność i brutalność mego męża, złe obchodzenie się i nieposzanowanie najdelikatniejszych uczuć kobiety, posiada on w dodatku jedną, miłą bardzo zaletę, o to namiętnie gra w karty. Proszę się nie przerażać jednak... nie jest szulerem, nie zgrywa się i nie rujnuje ani też nie ogrywa nikogo. Gra tylko w gry tak zwane komersowe, w towarzystwach uczciwych. Wygrana w dłuższym okresie równoważy się z przegraną i pozostaje ten tylko rezultat, że się czas przy grze zabiło. Takich graczy jest legion, a jednym z przodujących szeregowców w tym legjonie jest... mój małżonek.

Chcąc być sprawiedliwą muszę mu przyznać, że jest uczciwym i prawym człowiekiem, co wcale nie przeszkadza, żeby był najgorszym mężem.

Pożycie moje z nim płynie jednostajnym zawsze korytem od pierwszych chwil po pobraniu się, aż dotąd...

Mąż mój od godziny 10-jej rano do 3-jej po południu zajęty jest w biurze, z kąd przychodzi do domu zazwyczaj kwaśny, zmęczony, niezadowolony. Wszystko go wówczas drażni. Najlepsze potrawy wydają mu się niedosyć smaczne, gniewa się, czyniąc mnie naturalnie odpowiedzialną za nieudolność kucharki. Żywy mój temperament, łagodna słowa, zamiast go rozweselić i rozbroić, wprawiają go w gorszy jeszcze humor. Siedzę więc po części milcząc i machinalnie spożywam obiad.

Po obiedzie mąż mój udaje się na dwugodzinną drzemkę. Jest wtedy cicho, spokojnie, jakby kto makiem zasiał. Dzieci nie mamy, więc nie hałasują.

A ja?...  
Ja siedzę z robotą w ręku i rozmyślam nad smutną swoją dolą...

Prosto z sofy mąż mój idzie do którego z kolegów lub do jednej z resurs, z kąd wraca późno w nocy.

I to się powtarza 357 razy do roku!

W wigilję Bożego Narodzenia i Wielkanocy pija on herbatę w domu, prócz tego najwyżaj trzy razy w ciągu zimy chodzi ze mną do znajomych lub krewnych i tyleż razy jest wieczorem w domu, gdy ci ostatni do nas przychodzą.

A ja?...  
Ja po całodziennem zajęciu się gospodarstwem, książką lub robotą, pozostawioną jestem na pastwę ponurych, okropnych nierzaj myśli!

Jakże chętnie porozmawiałabym w przyjemnem towarzystwie, bo lubię towarzystwo rozumnych, myślicyich a nawet i wesolych ludzi, jakżebym rada rozerwać się nieco, gdyż z natury żywa, wesola, nie jestem stworzona do samotności.

Gdy zmęczona czytaniem puszcze wodze smutkowi, sere ludem się ścisła, oczy napływają łzami, wtedy wyrzekam na mój los nieszczęsny, na cały świat, na cały ród ludzki i usta mimowoli wymawiają wyrazy bluźnierze.

Na cóż mi Bóg dał życie? Na co mi dał tkliwe i zdolne kochać serce? Na co wlał tyle uczuć w duszę moją? Na co nauczył mnie wielbić wszystko co piękne i szczytne? Czyż na to, żebym wiedla i usychała przed czasem? czyż na to, żebym złorzeczeniami, skargami i wyrzekaniem na niesprawiedliwość obrażała imię Jego?...

Oto pytania, które sobie zadaje i snuję rozpaczliwe plany, postanowienia...

Chciałabym wyrwać się z pod tłoczącego mnie jarzma, chciałabym jak ptak zamknięty w klatce użyć wolności, swobody, chciałabym korzystać z praw, jakie mi daje życie, młodość, uroda...

Walka ta nie trwa jednak długo!

Mój nieoceniony temperament, najwyższy dar jaki posiadam, ratuje mnie w takich razach. Jemu zawdzięczam to, iż nie postradałam zmysłów dotąd i że cierpliwie znoszę moją dolę. On to odnosi zawsze zwycięstwo nad smutkiem i łzami i dozwala mi nie tylko utulić się w żalu, ale nadto marzyć o lepszych chwilach.

Może też wkrótce zajdzie szczęśliwa jaka zmiana w położeniu biednych takich jak ja kobiet, a wtemczas i mój los się zmieni...











# TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet

wychodzi w formacie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt**. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryżkich sztuk 16.

**Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.**

# PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane,

wychodzi w powiększonym formacie, z ilustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównym zadaniem redakcji.

**Prenumerata wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.**

**Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Redaktora Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci, Widok Nr 3.**

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Klin klinem**, nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
2. **Zakęta Księżniczka** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
3. **Przyjaciel Dzieci z lat upłynionych**, w kompletach całorocznych, zbroszowane rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4; z r. 1882 zbrosz. rs. 4, opraw. rs. 5.
4. **Macocha**, przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
5. **Mrowin i Trock**, przez Wilkońską. Tom 2, rs. 1.
6. **W pałacu i chatce**, Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła, wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci” w Warszawie, będą miały takowe przesłane bezpłatnie.

**EMILSKI WSKAŻKI**, Wydawca. 2117

## Tygodnik Ilustrowany,

najdawniejsze pismo polskie obrazowe, poświęcone życiu społecznemu, literaturze, nauce, sztuce i belletrystyce.

**Nr 76**

wyszedł z druku i zawiera:

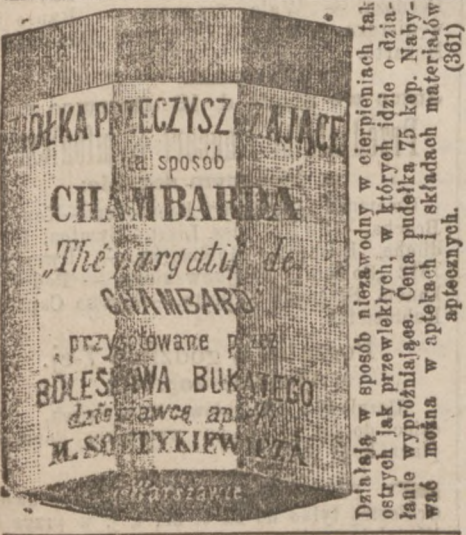
**Artykuły:** Stanisław Grudziński. — Od Redakcji — Niezaradni, powieść T. F. Jęza, (dalszy ciąg). — Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego z Poznania — Kilka wspomnień z przeszłości, spisane Władysław (dalszy ciąg). — Kronika tygodniowa, przez St. M. Rz. — Przegląd polityki zagranicznej. — Listy Jordana do pana Jana. III. — Ze świata obcego. — Przegląd piśmienniczy: Poezje Mieczysława Romanowskiego, przez Zoryana. — Współuczucie, przez Jarosława Vrchlickiego (wiersz). — Sprostowanie. — Składki. — Rozmaitości.

**Dodatek:** Sławomira, nowela, przez Jana Liera (arkusz 1-szy).

**Ryciny:** Stanisław Grudziński. — Przebudzenie się Goplany, kopja obrazu Pileckiego. — Arsenali w Gdańsku. — Widok Oliwy, zdjęty z góry Karolowej.

**Prenumerata wynosi:**

**W Warszawie:** kwartalnie rs. 2. Półrocznie rs. 4. Rocznie rs. 8. — **W Cesarstwie i na Prowincji:** Kwartalnie rs. 3. Półrocznie rs. 6. Rocznie rs. 12. 1564r



**DEKA PRZECZYŚCZAJĄCE**  
całkowicie czysty  
**CHAMBARAIN**  
The Purgative of  
CHAMBARAIN  
przygotowane przez  
**BOLESŁAWA BUKATEGO**  
Dzielnicy  
**M. SOTYKIEWICZA**

Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak ostrych jak przewlekłych, w których idzie o życie i zdrowie. Cena pudełka 75 kop. Nabywanie wyłącznie w aptekach i składach materiałów aptecznych. (361)

## RZĄDCA DÓBR

z W. Ks. Poznań. lat 35, bezżenny, zarządzający od lat 9, z dobrem powodzeniem większym majątkiem w Królestwie, poszukuje od 1 Lipca r. b., innej posady. Blizsza wiadomość w kantorze Hotelu Paryżkiego. 1521R

Upoważniona przez urząd lekarski Woda, nie tylko niszcząca piegły, plamy, liszaję, nie tylko nadająca najpiękniejszą cerę, ale utrzymująca niespożytą młodość.

## Róż konwaljowy,

nadaje naturalną cerę twarzy. Puder udektalający twarz. Balsam Trawa, który przywraca bardzo piękną cerę, jest używany najwięcej w podróżach, w miejscach wody i plyn na porost włosów, za skutki których ręczę.

**E. Grabau,**  
1981 Stare-Miasto № 16, mieszk. 13.

## KORZYSTNE dla Stolarzy!

Tartak parowy na Pradze, przy Moskiewskich rogatkach, ma na składzie Deski sosnowe 2 zer. bardzo suche, same odziomkowe, które dla braku miejsca, sprzedaje o 25% taniej niż dotąd. — Blizsze szczegóły na miejscu, ulica Wołowa № 241. 2103

## Koń wierzchowy

rasy arabskiej, ujeżdżony, ze stada JW. hr. Branickiego, do sprzedania. Wiadomość: ul. Sienna № 15a, stróż wskaże. 2100

## Dla Rodziców.

Uczniowie zakładów naukowych rządowych lub prywatnych, mogą znaleźć odpowiednio pomieszczenie, oraz troskliwą opiekę i pomoc naukową u **Nauczyciela prywatnego**. Cena stancji wraz z konwersacją w językach niemieckim lub angielskim rs. 400. — Blizsza wiadomość: Zielna № 7.

Warszawa 28 Maja 1884 r.  
**K. Tosio.**

Człowiek młody, żonaty, posiadający prócz uniwersyteckiego wykształcenia, kilkuletnią praktykę w sakrownictwie, poszukuje posady

## CHEMIKA

w fabryce cukru. Oferty pod lit. „Chemik” № 101, uprasza składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmaa i Frenclera, ulica Senatorska № 18. 1557B

## Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor, przyjmując od godz. 3—6 po poł.—Królewska № 13. 2000

## Dzierżawa Polwarku

włók 11, w pow. Włodzimierskim gub. Wołyńskiej, do odstąpienia z inwentarzem, za rs. 3500. Wiadomość blizsza Świętokrzyszka № 31, mieszkania 11. 2130

## Rządca dóbr z kaucją

wskaże handel Narzędzi Rolniczych Rodkiewicza, ulica Miodowa. 2110

Do sprzedania

## DOM

drewniany, z ogródkiem owocowym. Wiadomość: róg ulic Marszałkowskiej i Ryskiej 56, w dystrybucji. 1150

## Skład wód mineralnych naturalnych, przy Apteczce pod firmą D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzone został w wody Vichy, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celeslins, Hautrives, Mesdames, Chomel**. — Woda Vichy używana jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 736R



Nowo-otworzona  
**Pospieszna Pralnia Bielizny „JADWIGA.”**  
Mostowa № 24.  
Ceny możliwie umiarkowane.



**Odalisk.**  
Nadaje on twarzy tę młodocianą barwę, jakiej żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożytkiej zmarszczonej twarzy sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i złote plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru „La Beauté Immortelle” zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i olei użyte ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starca śladów zepsucia i uszkodzenia pici. **Cena rs. 2 na prowincji, rs. 1 kop. 50 w Warszawie**, w perfumeryjach Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83; Leona, Nowo-Senatorska № 4. Dobrzańskiego, Nowy-Swiat № 41; Lipinka, róg Wierzbowej i Niecałej. W Kijowie i Rydze w jego własnych sklepach i filjach jego handlu. 1460r

**Letnie Mieszkania**  
za rogatką Belwederską, do wynajęcia u p. Blaszczyńskiego. 2115

**Letnie Mieszkania**  
umeblowane do wynajęcia 2, 3 lub 6 pokoi, z kuchnią w pobliżu Nowo-Mińska, przy szosie; cena umiarkowana. Blizsza wiadomość Bonifraterska 3, u właściciela domu. 2132

**2 Faetony**  
używane i Bryczki na 1 i parę koni, do sprzedania i przyjmuje wszelkie reperacje powozowe. Ogrodowa № 3, 2-gi dom od Solnej. 1899

**Karetka dwuosobowa**  
w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za 235 rs. Wiadomość udzieli szwajcar w Hotelu Drezdeńskim. 2107



**100**  
Kapeluszy żałobnych z welonami, od rs. 4 do najwykwintniejszych. 1371  
**30**  
Sukień żałobnych, od rs. 14 do 40, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres żałoby, poleca Magazyn **Fijałkowskich,** 18 Senatorska 18, wprost kościoła w podwórzu, na parterze.

## Majątek do sprzedania

włók 13, w tem lasu 3 włóki, 1 włóka łąk, zabudowania w dobrym stanie, dom mieszkalny nowy, odległy od Warszawy 2 i pół mili szosą. — Blizsza wiadomość: ulica Chmielna № 24, u właściciela domu, na 2-m piętrze, od godziny 3 do 5 po południu. 1911

## Węgla kamienne

z najlepszych kopalni, po cenach najbardziej przystępnych sprzedaje

**L. J. Regelman,**  
Kantor: Twarda 47, Telefonu 457.

## MASZYNY do wylegania drobiu,

sprzedają się po cenach niskich, w kantorze najmu powozów w Hotelu Krakowskim 2039

Do sprzedania  
**Faetony, Amerykańskie, Wolanty, Bryczki, Kocze** z fordekiem, nowe i używane, na parę i na jednego konia. Śliska № 13. 2032

W mieście **Skierniewicach** jest do sprzedania

**Dom murowany**  
z oficyną i budowlami gospodarskimi, oraz z ładnym ogrodem owocowym i kwiatowym. Wiadomość u właściciela pod № 206/207, bez pośrednictwa. 2028

**Starożytności.**  
Z powodu nagłego wyjazdu, tanio do sprzedania rozmaite rzeczy starożytne, mianowicie: **Komoda mahoniowa z bronzami, Porcelana Staro-Saska, Zegar Lud. XV, Kalamarz** złożony w ogniu i t. p. Orla № 3, mieszkania 20. 1524R

Z powodu wyjazdu są do sprzedania  
**rozmaite Meble**  
oraz kompletny serwis stołowy, porcelanowy. Obejrzeć można codzień od godziny 2 do 5 po południu, przy ulicy Rymarskiej № 1, mieszkania № 1. 2118

**KOLONJA**  
do sprzedania, blizko Warszawy, zapewniająca intraty rs. 1000. Cena rs. 4500. — Wiadomość w kiosku przy ratuszu. 2123

Żądany jest mały ładny  
**Majątek lub Willa**  
parowłokowa, pod Warszawą na szosie, Zielna № 20, mieszkania 12. 2122

**Zakład Naukowy Żeński**  
**Zofji Kudasiewicz,**  
Marszałkowska № 52,  
zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennie przychodnich i miejscowych, odbywa się codziennie od 10 rano do 3 po południu. 2129

**Potrzebny AMERYKAN**  
parokony, w dobrym stanie, dla powozienia samego, z siedzeniem dla stangreta z tyłu. Wiadom. Hotel Saski № 83 lub u szwajcara.



# Naczynia kuchenne i gospodarskie

wszelkiego rodzaju

drewniane, blaszane, lakierowane i emaljowane, majolikowe i z metalu „Britanique”.

Wyroby bednarskie w wielkim wyborze.



Maszynki do siekania mięsa.

- Deski do prania bielizny, całe drewniane, lub pokryte blachą cynkową, falowaną.
- Filtry do oczyszczania wody.
- Kuchnie żelazne przenośne, blaszane lub żelazne, wewnątrz wykładane cegłą lub gliną ogniotrwałą.
- Kucharki naftowe lub benzynowe wszelkich wielkości
- Łózka żelazne składane angielskie lub krajowe.
- Magle pokojowe.
- Maszynki do siekania mięsa zвычайne i patentowane
- Maszynki do robienia lodów zвычайne, a także i amerykańskie nowego systemu.
- Praski do wyciskania soku z owoców lub mięsa
- Wyżymaczki amerykańskie „Empire.”
- Żelazka stalowe do prasowania bielizny.



Kucharki naftowe i benzynowe.

## KRZYSZTOF BRUN i SYN,

Plac Teatralny.

1152r

### FABRYKA

## Maszyn Parowych, Kotłarnia i Odlewnia,

### Orthwein, Markowski, Karasiński

W WARSZAWIE, ZŁOTA № 30/32,

poleca: Maszyny parowe, Lokomobile, Pompy, Tartaki, Maszyny specjalne dla cakrowni i młynów.—Odlewy maszynowe i budowlane. 1514R



### Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMA

## „MARIE”

otrzymała wielki wybór fasonów paryzkich na sezon bieżący, jakoteż przybory dla osób niezdrowych, dotychczas nieznanne w Warszawie.—Gorsety różnokolorowe od rs. 2. 1431R  
Nieczała № 1, dom hr. Krasieńskiego, I piętro.

### !! WYPRZEDAŻ !!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie gotowe ubiory męskie, znajdujące się w obecnym magazynie, wyprzedają po cenach możliwie najniższych.

1250R

**E. Samet,** Warszawa, Senatorska № 22.

## MAGAZYN MEBLI T. OTWINOWSKIEGO,

Nowy-Świat nr 38, dom SS-ów Bothe,

poleca wielki zapas mebli najrozmaitszych.

Ceny możliwie obniżone.

1474R

### Komora Składowa

## Warszawska.

Podaje do wiadomości, że w dniu 11 (23) Czerwca 1884 r. t. j. w poniedziałek i dni następujących, z wyjątkiem świąt, od godz. 10 rana, w gmachu Komory przy ul. Chmielnej pod № 41, odbywać się będzie wyprzedaż przez publiczną licytację skonfiskowanych towarów: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, bawełnianych i rozmaitych innych, szacowanych w ogóle na sumę około rubli 18,500. 2074

### Pióra Strusie

i fantazyjne,  
Najtaniej,

w Fabryce Piór Strusich

## F. GLIWIC

SENATORSKA № 20,  
wprost kościoła S-go Antoniego.

1237

### Magazyn Mebli Antoniogo Mursztyna,

№ 8, BIELAŃSKA № 8. 2010

wyprzedaje nowe i używane meble i na spłaty miesięczne wynajmuje po cenach niskich.

Jest do sprzedania duży 2007

## DOM

od 3 ulic tuż przy ulicy Marszałkowskiej, oraz wieś wólk 44, z lasem w pow. Wieluńskim, pod korzystnymi warunkami. Dom w Warszawie może być dogodnie użyty na hotel. Wiad. w kancelarii hipotecznej Miodowa.

Oddawna egzystujący 1969

### Główny Skład Pierzy i Puchu

Maxymiljana Rykalskiego,

DEUGA 16, wprost Cerkwi,

otrzymał świeże transporty i takowe sprzedaje po cenach przystępnych; przyjmuje obstalunki na gotową pościel.

Nagrodzona najpierwszym złotym medalem

### Pracownia Haftów,

przyjmuje do wykonania wyprawy oraz wszelkie monogramy, herby i napisy, gobeliny, aplikacje, srebrem i kolorami, za cenę jako z pierwszej ręki bardzo umiarkowaną. Haft ręczny. T. Bujnowicz. Nowy Świat № 55, w drugim dziedzińcu. 1974

### Do nabycia

1) Majątek ziemski w Olkuskim przy kolei na bardzo korzystnych warunkach i 2) Obszerna posesja w m. Radomiu nad rzeką Mleczną, przydatna na zakład przemysłowy, przestrzeni morgów 6, na której znajdują się odpowiednie budowle. Wiadomość szczegółową powziąć można codziennie do 9 rano i od 1 do 3 po południu, Aleja Jerozolimska № 23, parter, mieszkan'a № 2. 2068

### MAJATEK ZIEMSKI

Folwark wólk 21, w tem lasu dobrego morgów 340, ziemi ornej 200, łąk 80, reszta pod budynkami, z ładnym muirowanym dworem, dużym ogrodem, w małowieżem położeniu z inwentarzem martwym i żywym, jakoteż budynkami kompletnymi w dobrym stanie, stałych dochodów rs. 1,500. Od kolei wiorst 23, ziemia w kulturze w 1/3 pszenna, bez serwitutów, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość Włodzimierska № 3, mieszk. 15, 1-sza sień, 2-gie piętro, od godziny 8—5 po południu. 1887

## NAJTANIEJ

Koldry, Bielizna pościelowa i Wyprawkki dziecięce.

Przyjmuje się wszelka bielizna do szycia.

1979 **Konstancja E. Knoll.**

Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej.

### Majątki rozmaitej wielkości

od 3 do 1000 włók, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami, jak również do wydzierżawienia na długie lata.—Bliższe szczegóły bezpłatnie u pełnomocnika dóbr w Warszawie Warena № 4, mieszk. 5. 1533R

### Magazyn Mebli

2061 POD FIRMA

## „J. TARNOWSKI i S-ka”

Królewska 23, w b. pałacu Hr. Lubieńskich, zaopatrzonej został w meble tak krajowe, jako też zagraniczne, po cenach b. przystępnych, z czem poleca się Sz. Publiczności.

### Nowe Śledzie Pocztowe

(MATJES)

wysyła codziennie, najtaniej, wyłącznie handlującym w beczułkach: 1/32, 1/16 i 1/8.

### Ad. Baranowski,

1542R Aleksandrów Pograniczny.

### Biuro kaucejonowane Nauczycielskie

## Heleny Dąbrowskiej,

Nauczycielki Wyższej,

Krakowskie-Przedmieście № 43, wprost Skweru. 1735

Łupież, Swierzbienie, Wypadanie Włosów.

### POMADA DESLAURIERS

W PARYŻU, 31, rue de Cléry, i u wszystkich aptekarzy i w składach perfum.

Wyszpergać się należy naśladowniczo.

Sprzedaj u Aleks. Kocha. Krakowskie Przedmieście 83.

### FABRYKA Fortepianów i Pianin

## Jana Dütz,

Elektoralna № 20,

poleca Szan. Publiczności Fortepiany i Pianina za przystępną cenę, wynajmuje, reparaacje i strojenia przyjmując. 1282R

W mieście NOWYM-DWORZE, przy Hotelu Warszawskim jest do odstąpienia

### Restauracja

z Władem i wszelkimi utensyami. Może być sprzedany i cały interes. Wiadomość na miejscu. 1546R

### Mieszkania w Szczawnicy

do wynajęcia; w Warszawie, przy ul. Ogrodowej № 15, gdzie można obejrzeć plan domu, położonego w miejscu najpiękniejszym i urządzonego z wszelkimi wygodami. Zastęć można codziennie od 5—7 po południu. 1956

Jeszcze dwa

### Letnie Mieszkania

w sosnowym lesie przy stacji kolei Nadwiślańskiej Pindy.—Wiadomość Miodowa № 15, u Rejenta Kiernowskiego. 1539R

### Dla jadących do Paryża!

Małe mieszkania umeblowane, ze stołem lub bez, z usługą, tanie, dogodne, komunikacja łatwa omnibusami i koleją obwodową.—Cité Lemercier, 13 w Batignolles.

1634 **Madame Constance.**

**Dr Jan Danielski z Krakowa,**  
ordynuje, przez sezon kąpielowy jako w r. zeszłym w **Zegiestowie** (w Galicji). Zakład otwarty od 1 Czerwca do końca Września.—Przystanek kolei Tarnowsko-Leluchowskiej w samym zakładzie. Źródło wody mineralnej, najsilniejszej szczywy żelazistej, kąpiele mineralne, borowinowe i kąpiele w rzece Popradzie równające się kąpielom morskimi. Przeszło 300 wygodnie urządzonych mieszkań. Urząd pocztowy, telegraficzny, apteka, 2 restauracje. Miejscowość uroczą z powietrzem górskim, obfitem w ozon, tylko ku południowi otwarta, zresztą otoczona lasami górskimi. 1888

**Majątek ziemski**  
rozległości wólk 48, w tem lasu dobrego wólk 19, z powodu interesów rodzinnych jest zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość pod lit. Z. Z., u szwajcara w Hotelu Saskim.

**Dla Emeryta**  
lub osoby bezdzietnej, pokój z kuchnią, na 1 piętrze od frontu, do wynajęcia od S-go Janna, za rs 120 rocznie. Wiadomość w fabryce Duszyka, ulica Żelazna № 25a. 2087

**Majątek około 30 wólk**  
5 mil od Warszawy, w wysokiej kulturze i bardzo dobrze obsiany, z kompletnym inwentarzem martwym i żywym jest do sprzedania nie na zamianę.—Oferty proszę składać sub M. D w Ekspedycji Kur. Warsz. 2089

**Do Apteki**  
na prowincję, potrzebny uczeń chociaż z roczną praktyką, za wynagrodzeniem, lub **pod-aptekarz** w podeszłym wieku. Wiadomość w Składzie Aptecznym J. Mrozowskiego. 2092

**LOKALE.**  
Od 1 Lipca r. b., w domu № 52, przy ul. Marszałkowskiej w bliskości Saskiego Ogrodu, są do wynajęcia za bardzo przystępne ceny, następujące mieszkania:  
10 pokojów, 2 przedpok. i kuchnia, na 1 piętrze  
6 pokojów, przedpokój i kuchnia na parterze  
5 pokojów, przedpokój i kuchnia, na parterze  
5 pokojów, przedpok. i kuchnia, na 3 piętrze.  
Lokale wymienione posiadają wszelkie wygody. Wiadomość na miejscu. 2093

**SER OWCZY DO SKŁADU OWOCÓW krajowych i zagranicznych W. Zalewskiego,**  
przy ulicy Senatorskiej № 2 i w Filij w Ogrodzie Saskim,  
nadszedł oczekiwany transport **wyborowego Sera Owczego**, jak również nadeszły: morele świeże, czereśnie, orzechy kokosowe, pomidory, szparagi, kalafior, ogórki, kartofle młode i t. p. towary, które sprzedaje po możliwie niskiej cenie.  
Obstalniki wszelkie załatwiam w krótkim czasie z największą akuracją i starannością.  
Filija zaś w Ogrodzie Saskim w tych dniach znacznie wydawać pozostanie z śmietanką na porębe. O czem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność u której przez gorliwą pracę i przystępne ceny zjednałem sobie względy i zaufanie.  
Z poważaniem  
1537R **W. Zalewski.**

**Do sprzedania Maszyna Parowa 20-KONNA**  
z kotłem, bułjerem, całą armaturą, wentylatorem i osobną pompą parową.  
**Walce młynskie dubeltowe** Ganz & Comp.  
**Heblarka do desek 16" szerokości.**  
**Feder i nut-maszyna.**  
**Frais czyli szabmaszyna.**  
**Maszynka do ciągnięcia lasek.**  
**Tokarnia do drzewa.**  
**Maszynka do ostrzenia noży i pił.**  
**2 Maszynki dubeltowe do ciągnięcia zapalek.**  
**2 pily cyrkularne.**  
**1 bandsaga.**  
2078  
Wszystko obajrzeć można na placu, Złota № 55, wprost fabryki żelaznej Orthweina i Sp.

**Fortepiany**  
nowe do sprzedania systemu amerykańskiego oraz przyjmuję reperacje Fortepianów i Pianin i strojenia. Ulica Oboźna № 3. Fabryka Fortepianów A. Janiszewski. 2049

**H. KUCHARZEWSKI**  
dawniej F. SOKOŁOWSKI,  
**Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych**  
wprost ze źródeł sprowadzanych,  
przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.  
Z pierwszych tegorocznych, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych **czepań u źródeł, nadeszły** od takowych bezpośrednimi pociągami dróg żelaznych **wody mineralne zarówno krajowe, jak i ze wszelkich Europejskich źródeł.** Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze, jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki.**  
Transporty te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżymi wodami ekspedycja dopelniona była.  
Brozury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunku bezpłatnie, o czem mam honor zawiadomić WW.PP. Doktorów, jako też osoby używające kuracji wodami mineralnymi.  
Wody ze składu mego utrzymywane są w wielu Aptekach Warszawskich, oraz w Aptekach prowincjonalnych, tak w Królestwie, jako też i w Cesarstwie, również i w zakładach leczniczych kąpielowych.  
**W Łomży, w aptece A. Ziemskiego, dawniej L. Toek.**  
1221R **H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.**

**SANTAL DE MIDY**  
APTEKARZA PIERWSZEJ KLASY W PARYŻU.  
Dozwolone dla sprzedaży w Rosyji.  
Kapsułki te zawierają zupełnie czysty wyciąg drzewa Santalowego cytrynowego z Bombay. Mnóstwo doświadczeń poczynionych w wielu szpitalach Paryżkich wykazało, iż wyciąg drzewa Santalowego cytrynowego odznacza się działaniem daleko skuteczniejszym, aniżeli kopajwa, kuba i olejek terpentynowy. Przy użyciu wspomnianego przetworu leczniczego, zastosowanie jakichkolwiek środków zewnętrznych staje się zupełnie zbędnym, a w ciągu dwóch lub trzech dni ustępują wszelkie cierpienia zaraziwe, nawet najboleśniejsze i najbardziej zastarzałe, przyczem mocza nie nabiera złej woni. Wspomniany środek nie wywołuje odbijania się, wymiotów, bólów brzucha i rozwolnienia; skutecznym również bywa przy katarze i krwawieniu pęcherza.  
Skład w Paryżu, 8 rue Vivienne.

**ZBOŻE OD ŚNIECI**  
bezwzględnie chroniąca, znana z wybornych swych skutków **zaczawa nasienia Dupuy'a**, sprzedaje się u niżej podpisanych, w cenie kop. 40 prócz kosztów przesyłki, za pakiet wagi około funta do zbejcowania 2 korey nasienia wystarczający. W dowód skuteczności pomienionej zaprawy, z pomiędzy licznych otrzymanych świadectw, następujące zamieszczamy: 1) „Z całą przyjemnością zawiadamiam panów, że zaprawa państwa „N. Dupuy'a” jest bezawadnym środkiem przeciwko śnieci, gdyż w zeszłym roku miałem tak zasnieconą pszenicę, że kupeca na nią nie było, a po użyciu zaś państwa zaprawy według otrzymanej instrukcji, w tym roku **bardzo ładną zebrałem pszenicę, a siatem tą samą zasnieconą pszenicę.** Zasiała zaś ówier pszenicy bez zaprawy i w tym roku ma masę śnieci.—**L. Bielawski,** Żanecin, gubernja Siedlecka, powiat Włodawski.— 2) **Tum pod Łęczycą,** gub. Kaliska. Zaprawiwszy w r. z. bejca „N. Dupuy'a” 4 korey pszenicy ze śniecią, zasiałem takową na próbę w tym szlaku w którym była zasiana także pszenica czysta. Przy zbiorze okazało się że w pszenicy czystej znajduje się śnieć, w zaprawnej zaś bejca śnieci weale nie ma. Osmielony więc tak dobrym rezultatem, uprzejmie proszę WW. PP. o nadesłanie mi 20 paczek bejcy „Dupuy'a”.— **Stanisław Rojewski,** Rzadca d. Tum.— Dostać można we wszystkich znaczniejszych składach nasion w Warszawie i na prowincji, również w aptekach i w znaczniejszych handlach, a także i w Cesarstwie.—**M. LANDY i S-ka w Warszawie, ulica Leszno № 51.** 1390R

**Magistrat miasta Warszawy.**  
Dnia 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę kanału drewnianego w Alei Jerolimskiej od summy anszlagowej 1540 rs.  
Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejsze Kassie wadium w ilości rs. 154 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.  
Warunki i anszlag są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każddziennie, wyjąwszy dni świątecznych.  
**Wzór do deklaracji:**  
W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy kanału drewnianego w Alei Jerolimskiej, za sumę . . . rs., . . . kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.  
Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy, wadium w ilości rs. 154 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.  
Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).  
Pisałem dnia N. (wypisać dzień miesiąc i rok).  
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1410

**Przy ulicy SOLEC Nr 33,**  
przez niżej podpisany Zarząd Dóbr otwarty został **Plac na skład desek.**  
Tamże nabyć można wszelkiego rodzaju materiał budowlany drzewny w większych lub mniejszych ilościach, po najtańszych cenach.  
**Zarząd Dóbr Zielizna pr. Międzyrzec**  
1554R przy Dr. Żel. Terepolskiej.

Ktoby miał do sprzedania **Dom z ogrodem,**  
za rogatkami Warszawy, w cenie od dwóch do trzech tysięcy rs., niech się zgłosi osobiście albo listownie na ulicę Aleksandrja, domu № 6, mieszk. 1, między godziną 4 i 7 po południu. 2035

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych warunkach handlu.  
**D-ra POPP'A c. k. nadwornego dentysty**  
**Woda anaterynowa do zębów i ust.**  
Środek na wszelkie bóle zębów, oraz dolegliwości jamy ustnej i dziąseł. Doskonala woda do płókania dla cierpiących na ból gardła. W butelkach po kop. 60, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50.

**D-ra POPP'A Nadwornego Dentysty:**  
**Proszek do zębów** najciemniejszym zębom nadaje perłą białosc.—Cena pudełka kop. 70.  
**Pasta do zębów** aromatyczna, czyni zęby niezmiernie białymi. Cena w puszkach rs. 1 kop. 20, w kawałkach kop. 35.  
**Mydło roślinne** na liszaje, wyrzuty, piegi, ospę wietrzną, węgry i trąd, łuszcze na głowie i brodzie, krosty, choroby skórne i w ogóle nieczystości krwi. Cena kop. 35.

**SKŁADY W WARSZAWIE:**  
u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedmieście 83.  
u Aleksandra Lipink, Niecała róg Wierzbowej.  
u L. Spiess i Syna, Plac Teatralny w aptekach pp. Koozeo, Karpińskiego, Heinricha, Kucharzowskiego i w składzie materiałów aptecznych A. F. Galle.  
**w Lublinie:** u Russyana aptekarza.  
**w Błoniu:** u Cichowicza aptekarza.  
**w Łowiczu:** u Garszowskiego aptekarza.  
**w Radomiu:** u Brandta. aptekarza. 339R

**Młodość, świeżość i piękność Twarzy!**  
Zalety te posiada **Mleko z kwiatów Lilji.**  
Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzenia i krost. Użycie tego środka czyni zbytecznym używanie pudru i bieliidel. Cera twarzy nabiera przezroczytą białosc, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 65, z przesyłką rs. 2 Skład u **Aleksandra Kocha,** w Warszawie, ul. Krak.-Przedmieście № 83.

**Prawdziwy Skarb!**  
otrzymuje się przez użycie **Mydła Magicznego** do prania bielizny w zimnej wodzie.—Korzyści tego mydła są: Mało roboty, oszczędność opału, skrócenie czasu.—Tafelka 35 kop., 10 tafelk rs. 3.—Skład u Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście w Warszawie.

**PRACOWNIA Artystyczno-Malarska**  
z 2-ma pokojami, przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość Prózna № 3. 1538R

Do sprzedania 2061 **Lokomobila Claytona**  
gruntownie wyrestaurowana i Mocarnia nowa, wymłacająca 100 korey zboża dziennie, za przystępną cenę.—Wiadomość udzieli się Aleja Ujazdowska 5, pomiędzy g. 9—10 rano.

**!!Ważne i na czasie!!**  
**Wyprzedaż**  
**Obić Papierowych** w wielkim wyborze po cenach zupełnie niskich. **Nowo-Senatorska № 8,** wprost Placu Teatralnego. 2082





# W Sali Aleksandryjskiej Magistratu m. Warszawy

otwartą jest codziennie  
od godziny 10 rano do 6 po południu,  
**XII Przenośna Wystawa Obrazów  
Artystów rosyjskich.**

Cena wejścia kop. 30. — Dzieci i uczniowie płacą 10 kop.

Wystawa będzie otwartą tylko do d. 25 Czerwca. 1515R

## WODY MINERALNE KRYNICKE

Należące do szczytów żelazistych i ze swej skuteczności w różnych słabościach powszechnie znane, utrzymuje w Ciechocinku: Gabczyński, w Kijowie: Marcinczyk, Seidl, w Warszawie: Heinrich, Lilpopp, Kuoharzewski, Ziemiński, w Wilnie: Gruszewski.

Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie c.-k. Zarząd Zdrojowy w Krynicy w Galicji, ostatnia stacja Muszyna, kolei Tarnowsko-Leluchowskiej. 452R

## Największa Oszczędność

kupując meble patentowane, gięte z jednej sztuki, pomysłu inż. Żarskiego, fabryki

### ŻARSKI & ULRICH,

MARSZAŁKOWSKA № 32,

które tak elegancją jakoteż i trwałością przewyższają wszystkie inne gięte meble, tak krajowe, jak i zagraniczne.

Sprzedaż hurtowa i częściowa, odbywa się tak w fabryce, jakoteż w Kancelarzu reprezentantów fabryki

## M. PARZELSKI I SP.

ulica Podwal Nr 1,

jak również we wszystkich większych magazynach mebli. 1559R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na roczną dzierżawę t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1884 r., do takiejże daty 1885 r., posesji № 1171C w Warszawie, od rs. 150) rocznie.

Mający zamiar udzielenia się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 150 i na koszt ogłoszenia 25 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok 1, t. j. od d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1884 r. do takiejże daty 1885 r. posesję № 1171C w Warszawie, za sumę rs. . . . . kop. . . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 150 i na koszt ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1529r

# IWONICZ.

## Szczawy słono-alkaliczne, jodowo-bromowe.

Zakład położony w Galicji w pow. Krośniewskim, w okolicy górzystej, 410 m. n. p. m., dokoła lasem świerkowym otoczony (stacja klimatyczna).

Wody Iwoniczkie zalecane bywają przeważnie w cierpieniach skrofulicznych, syfilitycznych i skórnych, w chorobach kobiecych, zapaleniach stawów i cierpieniach kości.

Kąpiele jodowo-bromowe, borowinowe, igliwiowe, zimne z natryskami, żętyca, skład wód mineralnych, apteka w miejscu. Łazienki z komfortem urządzone.

Zakład posiada 600 pokoiów, hotel, 5 restauracji, czytelnię, strzelnicę, zakład gimnastyczny, doborową orkiestrę, salę balową, dwa fortepiany, bilard, zakład fotograficzny. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.

W 1 i 3 sezonie, od 20 Maja do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, ceny mieszkań o 1/3 część niższe. Wysyłkę wód Iwoniczkich, soli i łągu na r. 1884 objął dom handlowy Wentzla w Krakowie, do którego z każdym zamówieniem, zgłaszać się należy. Wszelkie inne zamówienia załatwia i broszury rozsyła bezpłatnie Zarząd Zdrojowy.

Otwarcie kolei transwersalnej ze stacją w Iwoniczu, nastąpi 1 Lipca b. r., komunikacja do 1 Lipca: z Krakowa koleją do Tarnowa, dalej powozem; albo do Rzeszowa, dalej pocztą. Ze Lwowa koleją przez Przemyśl do Zagórza, dalej powozem lub pocztą do Iwonicza. Od 1 Lipca z Krakowa koleją przez Tarnów do Iwonicza, ze Lwowa zaś przez Zagórz do Iwonicza.

Otwarcie Zakładu 20 Maja. 1278R

**Nieprzemakalne Plandeki** 1663  
i **Nieprzemakalne Płótna,**  
własnej fabrykacji,  
z **najlepszego płótna żaglowego, podług najświeższej i najlepszej impreginacji, poleca najtaniej**  
Skład płótna **F. Biernath, Senatorska 22.**

## KĄPIELE LANDECK na Szlaku Pruskim.

974R

Stacje kolei: **Glatz, Camenz, Patschkau.** Od wieków cenione **termy siarczano-natrowe** 23 1/2° R., zalecane głównie w chorobach kobiecych i nerwowych. Źródła, kąpiele wannowe, basenowe i błotne, prysznice zewnętrzne i wewnętrzne. Zakład żętyczny z Appenzell, kąpiele iryjsko-rzymskie, wszelkie zamiejscowe wody mineralne. Wyniosłość 1404 stóp nad poziom morza. Miejscowość z północy i zachodu otoczona wzgórzami. Stacja klimatyczna. Uroczę drogi spacerowe w lesie tuż przy kąpielach. Przeszło 6000 gości. Codziennie koncert i teatr. Co tydzień reuniony. Trwanie sezonu od 1 Maja do Października.

# SZCZAWNICA

w pow. Nowotargkim w Galicji.

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy,

położony w okolicy górskiej, u stóp Pienin nad Dunajcem,

z 6 zdrojami silnej szczawy sodowo-solnej i sodowo-żelazistej,

zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach narzędzi oddychania, trawienia i dróg moczowych, zwłaszcza przy nieżytach krtani, tchawicy, oskrzeli, żołądka i jelit, pęcherza, w porażającej gruźlicy i suchotach płucnych; długotrwałych zapaleniach płuc, rozedmie, wysiękach opłucnej, niemniej w cierpieniach żółzowych, czyli skrofulicznych, blednicy i niedokrewności niższego stopnia, oraz długotrwałych obrzmieniach wątroby i śledziony zwłaszcza pozimniczych.

Liczne pomieszkania zakładowe i w domach prywatnych właścicieli przeszło 850 pokoi, nie licząc domów włościańskich, 3 główne restauracje z cukierniami i piekarniami i kilka drugorzędnych.

Lekarzem zakładowym jest **Dr Władysław Sciborowski,** i oprócz niego 7-iu lekarzy rady lekarskiej udzielają, stała apteka w miejscu, a druga w Krościenku; przyrządy do wdychania powietrza zgęszczonego i rozrzedzonego, oraz leków rozpylonych, mleko, żętyca, kumys, kąpiele ciepłe z wody mineralnej źródła Szymona oraz Dunajcowe zimne, rzeczne i natryskowe.

Czytelnia czasopism i wypożyczalnia książek, muzyka miejscowa, zebranie tygodniowe, koncerty, przedstawienia teatralne i atelier fotograficzne A. Szuberta z Krakowa. Poczta i Telegraf w miejscu i wszelkiego gatunku sklepy.

Komunikacja z Krakowem koleją żelazną Tarnowsko-Leluchowską dochodzącą do Starego-Sącza, z kąd przeszło pięć mil wyborowego gościńca do zdrojów. Ze Starego-Sącza ułatwia przejazd p. Zöllner pocztmistrz, prócz tego codziennie idą karety pocztowe dwa razy codziennie ze Starego-Sącza i raz z Krakowa.

## Pora zdrojowa trwa od 20 Maja do końca Września.

Ceny mieszkań zakładowych od 20 Maja do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia o trzecią część niższe. Zamówienia na mieszkania przesyłają się pod adresem: „Zarząd Zakładu zdrojowego przez Stary-Sącz w Szczawnicy.” Zamówienia na wody mineralne bezpośrednio do składu Henryka Mattoniego w Wiedniu, pośrednio przez Zarząd Zakładu zdrojowego w Szczawnicy. 808r

## KĄPIELE WARMBRUNN

na Szlaku Pruskim,

od wieków znane ze znakomitych skutków przeciwko artretyzmowi, reumatyzmowi, krostom, skrofulom, zatruciom met., abdominal-plethora, otwierają swoje zakłady lecznicze 1 Maja. Serwatka i wszelkie zamiejscowe źródła w zapasie. Urzędowych wiadomości, oraz prospektów udziela **Zarząd kąpielowy.** 1156R





